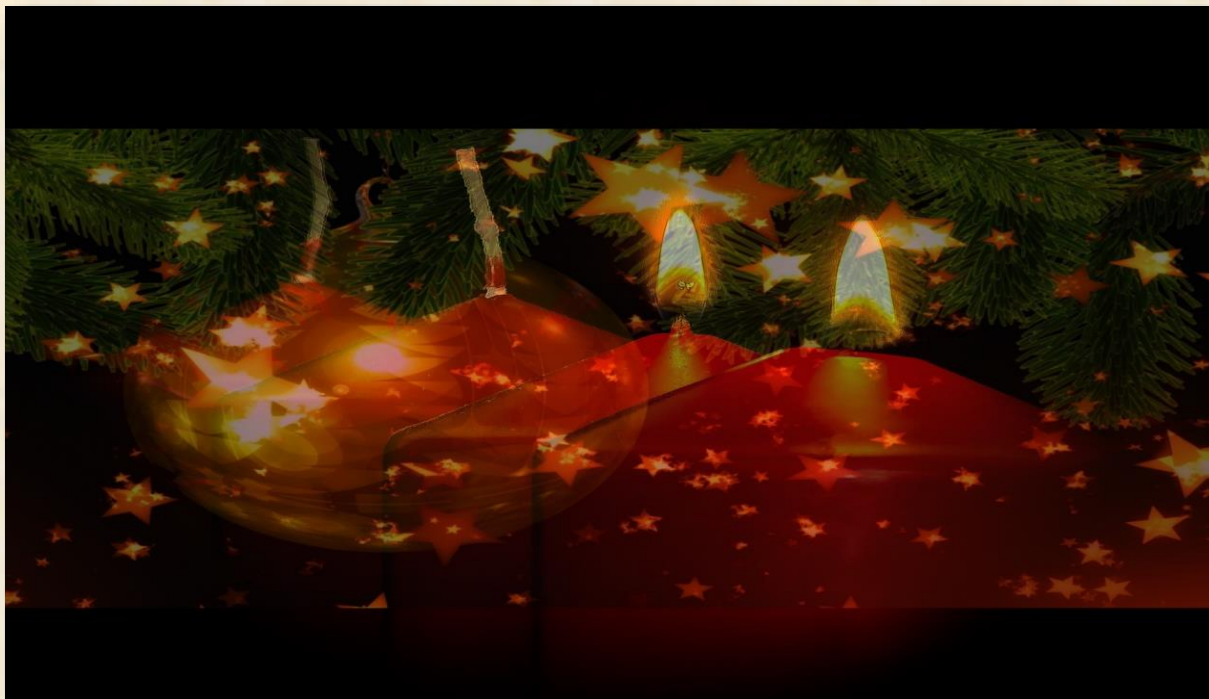


Rozważania Biblijne – 4 grudnia 2022



Drugie czytanie – z listu do Rzymian 15, 4 - 9

To zaś, co niegdyś zostało napisane, napisane zostało i dla naszego pouczenia, abyśmy dzięki cierpliwości i pociesze, jaką niosą Pisma, podtrzymywali nadzieję. A Bóg, który daje cierpliwość i pociechę, niech sprawi, abyście wzorem Chrystusa te same uczucia żywili do siebie i zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa. Dlatego przygarniajcie siebie nawzajem, bo i Chrystus przygarnął was - ku chwale Boga. Albowiem Chrystus - mówię - stał się sługą obrzezanych, dla okazania wierności Boga i potwierdzenia przez to obietnic danych ojcom oraz po to, żeby poganie za okazane sobie miłosierdzie uwielbili Boga, jak napisano: Dlatego oddawać Ci będę cześć między poganami i śpiewać imieniu Twojemu.

« To zaś, co niegdyś zostało napisane, napisane zostało i dla naszego pouczenia, abyśmy dzięki cierpliwości i pociesze, jaką niosą Pisma, podtrzymywali nadzieję. »

- Biblia jest źródłem naszej nadziei, jest Dobra Nowina wskazująca drogę do prawdziwego szczęścia. Jej słowa karmia naszą nadzieję...

« Niech Bóg, który daje cierpliwość i pociechę, niech sprawi, abyście wzorem Chrystusa te same uczucia żywili do siebie i zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa. »

- Paweł adresuje swój list do chrześcijan mieszkających w Rzymie, których nigdy nie odwiedził. Doszły do niego słuchy, że powstał dość poważny konflikt między tymi, którzy są pochodzenia żydowskiego i nawróconymi z poganstwa. Pierwsi z nich uważali, że należy przestrzegać prawa żydowskiego a drudzy, że ono już nie obowiązuje... Paweł nie mówi im, by się rozdzielili ale udziela im rad, jak nauczyć się koegzystować, żyć razem. Kilka zdań wcześniej, w tym samym liście pisał :
 - *« Starajmy się więc o to, co służy sprawie pokoju i wzajemnemu zbudowaniu. » (Rz 14, 19)*
 - *« Niech każdy z nas stara się o to, co dla bliźniego dogodne - dla jego dobra, dla zbudowania. » (Rz 15,2)*

« Przygarniajcie siebie nawzajem, bo i Chrystus przygarnął was - ku chwale Boga »

- Kolejna rada Pawła to naśladować Chrystusa, który *« stał się sługą obrzezanych »*, co jest aluzją do tekstów proroka Izajasza mówiących o Słudze Paskim. *(Iz 42, 1-7 ; Iz 49, 1-6 ; Iz 50, 4-7 ; Iz 52,13 - 53, 12)*
 - Sługa Paski :
 - jest wybrancem Bożym,
 - karmi się codziennie Słowem,
 - oddaje swe życie za braci i dzięki tej ofierze wybawia ich, a to zbawienie obejmuje wszystkie ludy

« Albowiem Chrystus - mówię - stał się sługą obrzezanych, dla okazania wierności Boga i potwierdzenia przez to obietnic danych ojcom oraz po to, żeby poganie za okazane sobie miłosierdzie uwielbili Boga, jak napisano: Dlatego oddawać Ci będę cześć między poganami i śpiewać imieniu Twojemu. »

- Paweł w swym liście do Rzymian odczytuje życie Chrystusa w świetle tekstów proroka Izajasza, mówiących o Słudze. Zaprasza rzymskich chrześcijan, by nie skupiali się na swym pochodzeniu (żydowskim czy pogańskim) ale by wychwalali Boga za Jego wierność i Miłosierdzie.

Ewangelia według Mateusza 3, 1 – 12

W owym czasie wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa: «Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie». Do niego to odnosi się słowo proroka Izajasza, gdy mówi: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, Dla Niego prostujcie ścieżki! Sam zaś Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a jego pokarmem była szarańcza i miód leśny. Wówczas ciągnęły do niego Jerozolima oraz cała Judea i cała okolica nad Jordanem. Przyjmowano od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając przy tym swe grzechy. A gdy widział, że przychodzi do chrztu wielu spośród faryzeuszów i saduceuszów, mówił im: «Plemię żmijowe, kto wam pokazał, jak uciec przed nadchodzącym gniewem? Wydajcie więc godny owoc nawrócenia, a nie myślcie, że możecie sobie mówić: "Abrahama mamy za ojca", bo powiadam wam, że z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi. Już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia; lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów. On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma On wiejadło w ręku i oczyści swój omlot: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym».

- Kiedy Jan Chrzciciel zaczyna swa misje, ziemie Izraela sa okupowane przez Rzymian od mniej wiecej dziewiecdziesieciu lat. Owczesne ruchy religijne sa podzielone...nie wiadomo komu wierzyc...na tronie zasiada Herod - znieawidzony przez wszystkich...ludnosc dzieli sie na wspopracujacych z okupantem i trwajacych w opozycji...co jakis czas pojawia sie ktos, kto obiecuje wybawienie z tej trudnej sytuacji ale zawsze konczy sie to fiaskiem... To w takich warunkach Jan Chrzciciel zaczyna swa misje. Zyje na Pustyni Judzkiej, miedzy Jordanem a Jerozolima.

W owym czasie wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa: «Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie».

- Nie jest to typowa pustynia ale Mateuszowi chodzi tu o wyraz duchowy: chodzi o nawiązanie do doswiadczenia zycia na pustyni po ucieczce z Egiptu i do medytacji prorokow nad tajemnica Przymierza, zawartego na pustyni, Przymierza, ktore Ozeasz nazwal zaslubinami...
 - *“Głos się rozlega: «Drogę dla Pana przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu gościniec naszemu Bogu!” (Iz 40,3)*

“Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a jego pokarmem była szarańcza i miód leśny.”

- Niektorzy mysleli, ze Jan jest Eliaszem, ktorego rozpoznawano po “odzieniu z sierści wielbłądziej i pasie skórzany około bioder” (2 Krl 1,8)
- Prorok Malachiasz tak pisal:

- *“Oto Ja **poślę wam proroka Eliasza** przed nadejściem dnia Pańskiego, dnia wielkiego i strasznego. I skłoni serce ojców ku synom, a serce synów ku ich ojcom, abym nie przyszedł i nie poraził ziemi [izraelskiej] przekleństwem.” (Mt 3, 24-25)*

“Wówczas ciągnęły do niego Jerozolima oraz cała Judea i cała okolica nad Jordanem. »

- Sposob nauczania Jana Chrzciciela przyciąga tłumy ludzi, bardzo przypomina proroków Starego Testamentu: podobnie jak oni Jan jest łagodny dla pokornych i surowy dla pysznych...pociesza i umacnia na duchu małuczkich, próbuje przebudzić sumienia innych.

«Plemię żmijowe, kto wam pokazał, jak uciec przed nadchodzącym gniewem? Wydajcie więc godny owoc nawrócenia, a nie myślcie, że możecie sobie mówić: "Abrahama mamy za ojca", bo powiadam wam, że z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi.

- Użycie wyrażenia «*plemię żmijowe*» jest ostrzeżeniem mowiacym: *“uwazajcie byście nie stali się tej samej rasy, co wąż kusiciel z ogrodu rajskiego, prowadzący do niezgody i rozłamów...”*
- Słuchający Jana ludzie, dobrze znający wypowiedzi proroków, rozumieją że nie krytykuje on tu konkretnych ludzi ale ich zachowanie i sposób życia.
- Jan Chrzciciel zapowiada sąd Boży, który rozegra się nie między ludźmi ale wewnątrz każdego człowieka...

“Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia; lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów. On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma On wiejadło w ręku i oczyści swój omlot: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym».

- *“Bo **oto nadchodzi dzień palący jak piec**, a wszyscy pyszni i wszyscy wyrządzający krzywdę będą słomą, więc **spali ich** ten nadchodzący dzień, mówi Pan Zastępów, tak że nie pozostawi po nich ani korzenia, ani gałązki. A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości i uzdrowienie w jego skrzydłach. Wyjdziecie [swobodnie] i będziecie podskakiwać jak tuczone cielęta. » (Mt 3, 19-20)*
- W całym Starym Testamencie Bóg był przedstawiany jako **jedyny** sędzia, który naprawdę zna każdego człowieka. Stąd powyższy fragment ukazuje, że Jezus jest Bogiem.

“Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów.”

- Jan Chrzciciel naucza nad Jordanem. Aby móc wejść do rzeki, trzeba było zdjąć sandały. Każdy bogaty czy zajmujący ważne stanowisko człowiek miał swoich niewolników. To właśnie niewolnik zdejmował, nosił i zakładał mu sandały. Każdy ówczesny mistrz czy rabbin miał swoich uczniów. Ich pozycja społeczna była wyższa niż niewolników, dlatego nie “ponizali się” do zajmowania się sandałami swego mistrza.
- Jan Chrzciciel mówi tu **“nie jestem godzien nosić Jego sandałów”**, co znaczy: *“nie jestem godzien być uważanym nie tylko za ucznia Jezusa ani nawet za Jego niewolnika...”*
 - **“«Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów.» (Mk 1, 7)**

“Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia; lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów. On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem.”

- Do tej pory tłumy podążają za Janem Chrzcicielem, a nie za Jezusem. Teraz Jan usuwa się w cień gdyż nadchodzi Ten, który zanurzy całą ludzkość w ogień Ducha Świętego.



STRASBOURG

- **Polska Misja Katolicka w Strasburgu,**
 - ❖ ks. Ryszard Górski
- **Parafia Notre Dame de Lourdes**
 - ❖ 9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg
 - ❖ tel: 03.88.32.31.60